

G R A N A T

AK 202

Gazeta Polowa

AK

wychodzi 2 razy dziennie

Nr 1

20.VIII.1944.

wyd. wieczorne

PYTANIE MOGIŁ I ZGLISZCZ

Zródka angielskie i niemieckie, a częściowo również i sowieckie, wskazują na rozpoczęcie przez armię czerwoną wielkiej akcji ofensywnej na przedpolach W-wy. Walcząca Stolica odnosi się z pewną rezerwą do wszelkiego rodzaju informacji o działaniach wojennych wojsk sowieckich. W dniu wybuchu powstania, słyszeliśmy wszyscy odgłosy toczącej się niedaleko bitwy. Dziś w 20 dniu naszej wielkiej zbrojnej, obfitującej w tak ciężkie ofiary, znowu słyszymy obustronne działania artyleryjskie.

Należy postawić szczerzej i po męsku sprawę rozwiązania naszej sytuacji. Utrzymujemy dotychczas samotnie ciężar walki z przeciwnikiem przerastającym nas w silnym stopniu pod względem uzbrojenia. Dotychczasowe zrzućty broni pozwalają nam jedynie na mocną defensywę. Nie umożliwiają natomiast rozwinięcia tego rodzaju akcji, która by doprowadziła do zniszczenia poszczególnych niemieckich punktów oporu i wyrzucenia w ogół ze Stolicy. Silna ofensywa sowiecka wiążąca siły niemieckie doprowadziła by do radykalnej zmiany. Fakt, że ostateczny pogrom Niemców w murach W-wy uzależniony jest pośrednio od armii sowieckiej w niczym nie umniejsza naszego bohaterstwa. To, że potrafilismy przy tak olbrzymiej przewadze wroga utrzymać się przez 20 dni, świadczy o niespożytej energii duchowej, która tkwi zarówno w naszych oddziałach wojskowych, jak i wśród ludności.

Trudno wprost uwierzyć, aby zahamowanie inicjatywy armii czerwonej było wynikiem gry politycznej. Polski Komitet Wyzwolenia jest napewno poinformowany o niesłychanych zniszczeniach W-wy, o setkach spalonych domów, o tysiącach ofiar i olbrzymiej ilości bezdomnych, którzy stracili swój cały dobytek. Polakim Komitet Wyzwolenia zasiadają Polacy.

Czy mogą pozostać obojętni, gdy W-wa przez cały kraj uznana za serce Polski, krwawi tak silnie? Olbrzymia kula pożarów jest co noc symbolem męstwa Stolicy, a jednocześnie jej niewysłowionego cierpienia.

20-to dniowe męstwo naszej młodzieży, walczącej tak zjadale i nieustępliwie, jest chyba najlepszym dowodem, że zasłużyliśmy na poparcie.

Czy D-dztwo sowieckie i Pol. Kom. Wyzwol. porzucą dotychczasową bierną postawę wobec naszych ludzkich wyzwoleń? Codzień świeżą mogiłą, ruiny i zgłiszczę spalonych domów stawiają na nas to pytanie.

SZYBKIE POSTĘPY WOJSK SOWIECKICH

na pñ. wach. od W-wy

LONDYN 20.VIII. Na pñ wach od W-wy WOJSKA SOWIECKIE POSUWAJĄ SIĘ SZYBKO NAPRZOD 3 DYWIZJE NIEMIECKIE ZOSTAŁY OTOCZONE NAD WISŁĄ

LONDYN 20.VIII.

W PRADZE CZŁOWKI WOJSK SOWIECKICH ODNIOŚLY DUŻE SUKCESY.

Ponieważ informacje o postępach oddziałów armii czerwonej na przedpolach W-wy powtarzają się uporczywie we wszystkich dzisiejszych przedpołudniowych audycjach radia londyńskiego podajemy je na tej podstawie naszym czytelnikom.

Amerykanie na przedmieściach Paryża

LONDYN 20.VIII. Pościg za niedobitkami armii niemieckiej trwa. Sekwana została przekroczona przez wojska alianckie w Nantes i Vernon. 3 kolumny amerykańskie są na przedmieściach Paryża. Silne deszcze pogarszają widoczność Niemców.

SPRAWY BOLĄCE I AKTUALNE

Prasa polska w okresie powstania porusza wiele zagadnień społecznych, które przynosi chwila bieżąca. Spróbujmy powtórzyć je i zrehabilitować, gdyż są to sprawy stale aktualne i nieraz b. bolące.

Sprawa dywersji zajmowała i zajmuje wiele miejsca. Dywersja istnieje, niestety, fakt to niewątpliwy. Należy ją zwalczać energicznie, przy użyciu wszelkich dostępnych nam środków. Ale nie wolno oskarżać zbyt pochopnie, bez żadnych podstaw i wyczynać hałas dookoła spraw nieistotnych, gdzie w najlepszym wypadku trafia się w próżnię, a w najgorszym naraża na utratę życia ludzi niewinnych.

Mania wielkości. Niektórzy ludzie zajmujący pewne stanowiska jakiegokolwiek rodzaju podkreślają wagę wykonywanych przez siebie funkcji. Są tak ważni, że osoba ich wyrasta wysoko ponadto co mają do spełnienia, jest nie współmiernie wielka do wykonywanych przez nich funkcji. Czyż trzeba legitymować w tonie oschłym i groźnym, gdy można to zrobić stanowczo, ale grzecznie? Czy trzeba aresztować każdego, kto stwarza tylko cień podejrzenia? Czy należy dawać odczuć wagę swego stanowiska wobec nie-szczęśliwych, bezdomnych bezrobotnych, szukających schronienia w obcym domu?

Paskarze. Nie wszystkim powodzi się tak źle, jakby się to wydawało na pozór. Są ludzie, którym powodzi się nawet b. dobrze. Ci jeżeli chcą coś sprzedać żądają sum astronomicznych, jak np 2000 zł za kg masła. Jest to nie więcej, jak ordynarna łobuzerka. Ale i nie bez grzechu są ci, którzy mając zapasy wystarczające na kilka miesięcy, nie dzielą się z nikim, a udają biedaków. Trzeba tępić jednych i drugich.

Schronowcy. O tych pisano już tyle razy, że ograniczymy się do wyrażenia nadziei, że są to już okazy na wymarcie. Gdyby ktoś spotkał - rozpoznanie b. łatwe: siedzi w schronie, w najlepszym wypadku w bramie, kryje się po usztyżeniu, no jakabazego wybuchu.

Plotkarze. Wiadomości szerzone t.zw. pocztą pantoflową zarówno zbyt radośnie jak i zbyt smutno są szkodliwe. Musimy żyć prawdą, gdyż kłamstwo i przesada podnosi niepotrzebnie krzywą nastrojów raz w górę, raz w dół powodując niepotrzebny, a szkodliwy chaos. Plotkarzy musimy zwalczać energicznie i wyeliminować z naszego życia.

OSTATNIE WIADOMOŚCI O SYTUACJI

W WARSZAWIE

W godz. rannych Niemcy przeprowadzili silne natarcie na ul. Królewską, wszystkie nasze pozycje zostały utrzymane. Nieprzyjaciół poniosł duże straty. Barbarzyńcy niemieccy spalili kościół Najśw. Marii Panny na Nowym Mieście, jeden z najstarszych zabytków kultury romańskiej w Polsce. Kościół uległ całkowitemu zniszczeniu. Nowe silne i dobrze uzbrojone oddziały AK dotarły do przedmieść W-wy, na pół od Służewca trwają ciężkie walki naszych formacji z piechotą niemiecką.

Samoloty alianckie dokonały nowych, licznych zrzutów poza W-wą.

Atak Niemców na remizę przy ul. Muranowskiej poparty ogniem artylerii i czołgów został odparty. Zniszczono 1 czołg i 1 samochód pancerny.

Duże ilości broni i amunicji zdobyły oddziały AK na ul. Stawki.

Powisła ostrzeliwana było przez niemiecki pociąg pancerny. Straty wśród ludności cywilnej.

Dworzec Pocztowy przy ul. Sikorskiego utrzymują oddziały nasze w dalszym ciągu niezachwianie, pomimo licznych ataków nieprzyjaciela.

Na ul. Grzybowskiej zniszczony został czołg nieprzyjacielski nacierający od ul. Towerowej. Największą rolę przy zniszczeniu tego czołgu odegrał 12-ty lotni chłopiec atakując go licznymi butelkami z benzyną z odległości 10 mtr. Chłopiec ten uzyskał przydomek: "HENIO TYGRYS".

Główny Dowódca w W-wie gen. S.S. Gruppenführer von dem Bach ponoszący odpowiedzialność za wszystkie zbrodnie dokonane na ludności cywilnej W-wy został wciągnięty na listę przestępców wojennych, przez Komisję Aliancką. Gen. von dem Bach czeka niewątpliwie stryczek.

WSZYSCY DO SZEREGÓW A.K.

Komisja Werbunkowa A.K. przypomina w dalszym ciągu zgłoszenia ochotników do oddziałów walczących. Wszyscy Polacy zdolni do służby wojskowej, którzy dotychczas nie spełnili swojego obowiązku obywatelskiego, powinni to jak najszybciej uczynić. Gdy otrzymamy wiadomość o broni Armii naszej, staną się oni jej częścią.